

2. Umocnienie i przestroga dla Piotra

(Łk 22, 31 - 34. 54 - 62)

K. Bądź uwielbiony Panie, Jezu Chryste, który objawiłeś nam Ojca bogatego w miłosierdzie.

W. Odkupicielu człowieka, prowadź nas drogami Miłosierdzia.

z Ewangelii wg św. Łukasza: Łk 22, 31 - 34. 54 - 62

„«Szymonie, Szymonie, oto szatan domagał się, żeby was przesiać jak pszenicę; ale Ja prosiłem za tobą, żeby nie ustała twoja wiara. Ty ze swej strony utwierdzaj two-ich braci». On zaś rzekł: «Panie, z Tobą gotów jestem iść nawet do więzienia i na śmierć». Lecz Jezus odrzekł: «Powiadam ci, Piotrze, nim zapieje dziś kogut, ty trzy razy wyprzesz się tego, że Mnie znasz»” (Łk 22,31-34).

„Schwycili Go więc, poprowadzili i zawiedli do domu najwyższego kapłana. A Piotr szedł z daleka. Gdy rozniecili ogień na środku dziedzińca i zasiedli wkoło, Piotr usiadł także między nimi. A jakaś służąca, zobaczywszy go siedzącego przy ogniu, przyjrzała mu się uważnie i rzekła: «I ten był razem z Nim». Lecz on zaprzeczył temu mówiąc: «Nie znam Go, kobieto». Po chwili zobaczył go ktoś inny i rzekł: «I ty jesteś jednym z nich». Piotr odrzekł: «Człowieku, nie jestem». Po upływie prawie pół godziny jeszcze ktoś inny począł zawzięcie twierdzić: «Na pewno i ten był razem z Nim; jest przecież Galilejczykiem». Piotr zaś rzekł: «Człowieku, nie wiesz, co mówisz». I natychmiast, gdy on jeszcze mówił, zapiał kogut. A Pan obrócił się i spojrzał na Piotra. Wspomniał Piotr na słowa Pana, jak mu powiedział: «Dziś, nim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz». I wyszedłszy na zewnątrz, gorzko zapłakał” (Łk 22,54-62).

Z dobrą wolą człowieka i szlachetnymi zamiarami musi iść w parze pokora oraz ufność pokładana w Bogu. Jezus, znając naturę Piotra, prosi Ojca o umocnienie jego wiary; takiej wiary, która bardziej niż sobie, ufa Bożej mądrości i mocy. Pianie koguta pozbawiło Piotra przekonania o własnej doskonałości co stało się początkiem szczerego nawrócenia. Spojrzenie Jezusa pełne przebaczącej miłości oraz łzy Piotra objawiające szczerzy żal po trzykrotnym zaparciu się Mistrza, to ważna i wymowna lekcja miłosierdzia dla każdego z nas. Jezus wciąż prosi swego Ojca, aby nie ustała nasza wiara.

FRAGMENT DZIENNICZKA

„Choć pokusy są silne, cała fala zwątpień uderza o duszę, zniechęcenie jest do usług gotowe, ale Pan umacnia wolę, o którą jak o skałę rozbijają się wszystkie zakusy nieprzyjaciela. Widzę, jak wiele mi Bóg udziela łaski posiłkującej, która mnie nieustannie wspiera. Jestem bardzo słaba i tylko łasce Bożej wszystko zawdzięczam. „Kiedy w pewnym dniu postanowiłam sobie ćwiczyć się w pewnej cnocie, upadłam o dziesięć razy więcej niż w innym dniu w błąd cnocie tej przeciwny. Wieczorem zastanawiałam się nad tym, czemu dziś tak wyjątkowo upadałam, usłyszałam te słowa: Za dużo liczyłaś na siebie, a za mało na Mnie. Zrozumiałam przyczynę swoich upadków”. (Dz. 1086, 1087).

ROZWAŻANIE

„Piotr, który zaparł się Chrystusa, nie przestał Go jednak miłować i mógł od-powiedzieć: „Ty wiesz, że Cię kocham” (J 21,15). Ale nie powtórzył już: „Choćby mi przyszło umrzeć z Tobą, nie wyprę się

Ciebie” (Mt 26,35). To już nie była sprawa samego Piotra i jego zwykłych ludzkich sił; to pozostało sprawą Ducha Świętego, obiecanego przez Chrystusa temu, który miał Go zastępować na ziemi. (...) Ostatecznie więc Piotr jest tym, który nie tylko nie zaparł się już więcej Chrystusa, nie powtórzył swego nieszczęsnego: „Nie znam tego Człowieka” (Mt 26,72), ale do końca wytrwał w wierze. „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (Mt 16,16). W ten sposób stał się „skałą”, chociaż jako człowiek był może lotnym piaskiem”.

(Jan Paweł II, Przekroczyć próg nadziei).

Święty Boże,

Święty mocny,

Święty nieśmiertelny,

zmiłuj się nad nami

i nad całym światem.